

Zamachowiec-samobójca oddał się w ręce policji

27 września 2012

Na posterunku policji w afgańskiej prowincji Helmand zjawił się 12-letni chłopiec, mówiąc, że bojownicy ruchu Taliban przygotowali go do dokonania samobójczego zamachu.

Jak powiedział chłopiec, mudżahedini zabrali go w góry trzy miesiące wcześniej, kiedy w wyniku wojkowego nalotu NATO zginęli jego rodzice. W przypadku odmowy zostania samobójczym terrorystą, bojownicy grozili chłopcu śmiercią.

Do tej pory ruch Taliban zaprzeczał, że wykorzystuje nieletnich w charakterze zamachowców-samobójców.

Źródło: [Głos Rosji](#)